

GORTYŃSKA Irena ANKIETA

"SŁOWNIK POLSK WALCZĄCEJ NA KRESACH PÓŁNOCNO-WSCH. RP"

1. Gortyńska Irena z d. Strebejko, Stanisław Strebejko, Stanisława z Żywiecowa. Ps. „Metka” i „Irena”.
- 2 1910. 06. 27 m. Dąksze (Litwa Kowieńska)
4. Urodziłam się w majątku Dąksze w rodzinie inteligentnej. Ojciec był wówczas agronomem powiatowym. Matka moja zmarła w 1911 r. Maturę zdałam jako eksternistka w 1932 r. w Wilnie i rozpoczęłam studia na Wydz. Mat.-Przyrodniczym na U.S.B. W czasie studiów w Akademickim Kole Macierzy Szkolnej uczyłam matematyki na kursach dla dorosłych z zakresu sz.p., a na dyżurach w śmietnicy douczałam indywidualnie. W zarządzie AKMS byłam sekretarką. W Bratniku miałam funkcję referenta prasowego. W Kole Przyrodników i Geografów byłam skarbnikiem przez 2 kadencje, a następnie przewodniczącą Komisji Rewizyjnej. Należałam też do Koła Misyjnego pod kierunkiem jezuity oj. Kucharskiego. Tuż przed wojną przysłałam kurs przeciwgazowy. Dyplom magistra filozofii otrzymałam 9.12.39.
5. Po otrzymaniu dyplomu dołączyłam do pracy w Wilnie, ale na zgodzenie ojca wróciłam do Dąksz. W okolicy było pełno uchodźców z Polski rozmieśczonego po gospodarstwach.
6. Latem 1940 r. w Kownie Polki Konsulat likwidowano i z polecenia J. Jakubiaka (ps. Kumelec), oficera „2”, który się ukrywał, przeniosłam korespondencję do Konsulatu Francuskiego. Rozkaz gen. Sikorskiego, na mocy którego J. J. K. działał, mam zakopany w Dąkszach. Dla ułatwienia ucieczki jeńcom z obozów (Kotłowo i Kalwaria) zbieraliśmy z kuzynką ubrania cywilne od sąsiadów bliższych i dalszych.
7. Od 1941 r. w Wilnie byłam członkiem 2 WZ, poczym AK Okr. Wileńskiego. Od 1942 r. związana byłam czynnie z oddziałem dywersyjnym „Baza” pod dowództwem Br. Kozłanowskiego (ps. „Bałtruk”), wchodzącego w skład odd. V Wachlana, poczym do Kedywu. Mieszkałam na salce przy Strzelcu - dobre warunki do konspiracji. Miałam zamaskowane radio, w którym Japało się kawałkami stacji „Świt” i wiadomości podawało się do tajnej gazетки militskiej „Niepodległość”. Na Strzelcu miałam

Tam bron, którą dostarczałam „Bazie” na izolację. Była u mnie skrytka korespondencyjna i punkt kontaktowy. Tu Żyd Ajzyk Braneowski (ps. Efiakles), pracujący w gestapo, przekazywał informacje o aresztowanych członkach „Bazy”. Tu ukrywała się dwójka siostr Żydówka, siostra Elżana Barana (ps. Edypp), żołnierna AK, członka „Bazy”, który zginął na Ponarach, a jego rodzinę opiekował się Baturuk. Dzieciną wózką z córką 1,5 roczną przewoziłam miny magnetyczne. Wyprzecztałam tej córce z wózką moją siostrę, St. Gortynską (ps. Komarowa) do maskowania obserwacji bin-ra T O D T przed planowanym napadem, który wykonano 1.03.44r. Zdobyto m. in. 6 MP pistoletów maszynowych. Po przeszkoleniu prowadziłam obserwacje meteorologiczne i zaszyfrowane dane zamawiałam do krótkofalówki „Boqumita” dla przetransmisowania do Londynu dla „szutkoci”. Stąd dano mi ps. „Metka”.

11. Po wyjściu z repatriacji nie skorzystałam, bo mój był w Bagrze w Riazaniu, a ojciec chorował. Uczyłam w Wilnie w sz. p. Dopiero w 1956r. przyjechałam z córką do Gonią, do męża. Uczyłam w PTRK i opiekowałam się drużyną harcerską. W latach 63-70 uczyłam w d.o. dla Pracujących. Następnie jako prac. społecz. miałam z ligi kobiet opiekę nad karunkowo zkolonizowanymi wsiwiankami. W zarządzie Sekcji Emerytor byłam nieprzewodniczącą. W AK pełniłam funkcję skarbnika. Jestem członkiem Wspólnoty Polskiej i T.M.W. i Z.W.

- 12
- 1) Kizyż AK nr 1570 nad. 1.08.66 Bór-Komorowski Londyn 16.12.75 Komisja
 - 2) Złoty Kizyż Zasługi nr 1570 18.12.75 nr 72/W-551
 - 3) Honorowa Odznaka AK O.W. Wiano 15.08.84.
 - 4) Złota Odznaka ZNP nr 044079 18.06.79

Gonią Wlkp. dn. 27 września 1996r.

Jrena Gortynska

w załączeniu zdjęcie z tamtych czasów